

Qesek - youtuber z Rawy Mazowieckiej. Poznaliśmy jego historię

data aktualizacji: 2020.07.11 autor: Włodzimierz Szczepański



Film Kacpra (z prawej) ze Sławkiem i Marcelem Peszko obejrzało... 70 000 internautów (fot. Nadesłane)

YouTube to nie tylko treści, którymi powinien zająć się prokurator i sąd. Wśród twórców video jest młody mieszkaniec Rawy Mazowieckiej, który przekonuje swoją autentycznością i pasją do piłki nożnej. Co ciekawe, jest przykładem dla młodych piłkarzy, którzy rozpoczynają po kontuzjach. To co dla jednych byłoby porażką i załamaniem, on przekuł w sukces.

Kontuzja wyeliminowała go z profesjonalnego sportu, ale nie świata piłki. Filmy Kacpra Misztala, znane bardziej jako „Qesek” na popularnym kanale społecznościowy oglądają setki tysiące widzów.

Na rozmowę umawiamy się niedzielę, w przerwie między studiami a nagrywaniem w Warszawie

kolejnego odcinka.

- Studiuję zaocznie na Collegium Civitas. Kierunek oczywiście związany z tym, co robię, czyli nowe media. Ze sportu też nie rezygnuję - tłumaczy.

Piłka była zresztą pierwszą pasją Kacpra.

- Na pierwszy trening zaprowadził mnie dziadek Robert. Porwała mnie. To coś niesamowitego stanąć na murawie, czuć tę adrenalinę walki i wspólnotę - pracę zespołu - opowiada.

W podstawówce grał w Mazovii. W ostatniej klasie stanął przed pierwszą ważną decyzją. Wybrał Łowicz i tamtejszy Gimnazjalny Ośrodek Szkolenia Sportowego Młodzieży. To kuźnia talentów Pelikana. Zamiast domu był już internat.

- W pierwszym roku z czterema kolegami mieszkalem w Skierniewicach. Rano przed treningiem przyjeżdżał po nas kierowca. Wieczorem po lekcjach i treningach odwoził do Skierniewic - wspomina.

W piątek wieczór odbierali go rodzice. Sobota była dla rodziny. W niedzielę, gdy były mecze zawoził go tata. To on pierwszy zaakceptował decyzję syna o przenosinach do Łowicza.

W 2016 roku pojechał na konsultacje do Wronek. Tam jest ośrodek szkoleniowy miejscowego zespołu Błękitnych, ale też poznańskiego Lecha.

- Pobyt tam wywarł na mnie ogromne wrażenie. Nie tylko obiekt, ale też metoda treningów. To już był najwyższy poziom. Widziałem, że chcę tam trenować. Chcieli tego trenerzy - opowiada.

Podczas testów we Wronkach na ostatnim meczu doznał kontuzji.

- Zerwałem więzadło krzyżowe w kolanie. To było moje pierwsze zderzenie ze ścianą - opowiada.

Zdecydował się na operację. Oparciem byli koledzy. Na profilu społecznościowym napisali:

„9 miesięcy bez piłki to nie jest za fajna sprawa, ale chcemy, żebyś wiedział, że cała klasa sportowa i Pelikan chce, żebyś wrócił do piłki jak najszybciej! Operacja się udała, więc teraz nie pozostaje nic innego, tylko czekać. Jesteśmy z Tobą! (...) Trzymaj się!”

Przymusową przerwę wykorzystał do przygotowania się do testów gimnazjalisty. Wówczas też nagrał filmiki na YouTube. Rozpoczął intensywną rehabilitację wrócił do treningów, teraz już dla Wronek.

To był czas - jak mówi - nieustannego rozwoju. Mimo koszmarnych dojazdów, 4-5 godzin pociągiem z Łodzi lub Tomaszowa Mazowieckiego, nie poddawał się.

- Wtedy poznałem wielu piłkarzy i trenerów, którzy stanowią filary wielu zespołów - wspomina.

Gdy przyszła kolejna poważna kontuzja, wiedział, że na murawę we Wronkach nie wróci.

- Nie zrezygnowałem ze sportu, bo tego sobie nie wyobrażam. Wspieram na boisku kolegów w

Mazovii, trzymam formę – mówi.

Kacper jest youtuberem, który nie tylko nagrywa, ale na tym, co robi zarabia.

- Razem z kolegą w 2014 roku zdecydowałem się nagrać piosenkę. On przygotował muzykę, ja zrobiłem video. „Grosicki – Turbo Grosik” miało 1,1 milion wyświetleń, piosenkę „Lewandowski – Rekordzista” już 3,6 miliona – mówi.



Młody rawianin został celebrytą – ambasadorem sportowej marki PUMA.

- Na filmach promuje też małe akademie piłkarskie. Dzięki sponsorom udało mi się przekazać w 2019 roku dla nich 600 piłek – chwali się.

Czasem dostaje listy, które trudno mu zostawić bez odpowiedzi.

- Napisał do mnie chłopak, którzy marzył o butach piłkarskich – opowiada. - Postanowiłem zorganizować coś więcej, chociażby strój. Zamiast wysłać paczkę, pojechałem do niego osobiście. Pokopaliśmy piłkę, nakręciliśmy video. Jego radość dała mi dużo satysfakcji.

Dyscypliny nauczyła mnie piłka

– Często ludzie pytają, jak pracuję. Jestem po prostu dobrze zorganizowany. Dyscypliny nauczyła mnie piłka nożna – mówi Kacper Misztal.

Publikuje dwa razy w tygodniu. W jednym z ostatnich filmów przedstawił utalentowanego pięciolatka. Film ze Sławkiem i Marcelem Peszko obejrzało... 70 000 internautów. To nie jest rekord. Największą popularnością cieszą się filmy z piłkarzami. Kacper nagrywał już między innymi z Robertem Lewandowskim, Wojciechem Szczęsnym, Krzysztofem Piątkiem.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/36211-qesek-youtuber-z-rawy-mazowieckiej-poznalismy-jego-historie>